



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Prenumerata wynosi: rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyjątkiem Najtansze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

PROGRAM: od soboty 13 do poniedziałku 15 września r. b. (włącznie),
SIOSTRA ZBRODNIARKA nadzwyczaj ciekawy dramat w 2 częściach.

Pokson chce schudnąć (- omyłkowe)

Na scenie występy uniwersalnego artysty i malarza-momentalisty **Willi Augeros**

KRONIKA GOMONA (nat.)
Wzorowa piśmielnia (poncz.)

MILE STWORZONKO NA SCHADZCE (znak komed.)

na scenie: **RADJUM**

sceny z najnowszej operetki.

ANONS: Wkrótce przyjeżdża J. WANEMAN słynny pogromca z 2 wagonami różn. zwierząt. ANONS: w Czwartek i piątek 15 i 16 września od godz. 9 wiecz. akt. wyjątkowo 2 wieczory o ent. operetkowe Mianu i z udziałem p. Z. Wojnowskiej

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.

PROGRAM: od soboty 13 do poniedziałku 15 Września 1913 roku (włącznie)

FANTOMAS Król bandytów

Żówr przeciw Fantomasowi — Dramat w 4 częściach.

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego
SIEKOCE WIANO Sztuka ludowa w 2 odsłonach G. Domnika

Anons: w próbach „Spokojny dom“ Krotochwila w 1 akcie.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO II ALEJA 43. N. S. z w. w. Krol-skiwo Telefon 4-77

PROGRAM: od soboty 13 do wtorku 16 Września 1913 roku (włącznie).

W sidłach bandytów

Znakomity dramat sensacyjny w 3-ech częściach.
POWRÓT — (Wesoła komedia) **DIENNIK PARYŻY** Aktualności — chwili bieżącej — **KRONIKA** —
KOLCZATKA (Naukowy w kolor.)
NA SCENIE: **STRASZNY CZŁOWIEK** Farsa-miaturka Barancewicza.

D-r B. BARTKIEWICZ.
Zawiercie, (domy fabryczne T. A. Zawiercie rząd III N-r. 8). Choroby chirurgiczne i dróg moczowych (cewka, pęcherz, nerki). — Codziennie od 5-7 oprócz świąt i sobót. Cystoskopia, cewnikowanie — moczowodów we wtorki i piątki. 07/3-3

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA chrześcijanin
STEFAN BARYLSKI
Aleja II № 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 9-1 i 3-8 p. p.

A. DĘBICKI
Geometa przysięgły
Teatralna 23 m. 14 parter tel. 602
Wykonuje wszelkie roboty Miernicze

Nowo-otworzone
Pierwsze Biuro Ogłoszeń
A. Otrąbek
w Częstochowie
Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i tygodników Królestwa, Rosji i zagranicznych z ustępstwem od 1% do 60% od cen redakcyjnych. Ogłoszenia do pism urzędowych.

KIOSK z GAZETAMI
Aleja II, telefon 115.

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7 Telefonu 578.
BETON
Poleca: się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kręgi studienne, rury kanalizacyjne i t. p.
Po cenach przystępnych.

Najtaniej
Pamiętka poświęcenia
Stacy
MĘKI PANSKIEJ
na Jasnej Górze.
Do nabycia w Drukarni
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w Częstochowie.
— II-ga Aleja № 38. —

DENTYSTA
Roman FILIPOWICZ
CHRZESCIANIN
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

DO SPRZEDANIA.
1) 30 7 i 4 włokowe majątki dochodowe domy, ziemie i place przy bieżącej wodzie zdane pod fabryki składy apt browary tartaki i t. p.
2) ZAMIANA Dochodowy dom na folwark.
3) POSZUKUJE — Rb. 3,000 na hypotekę ziemską. Majątku dużego do rozparcel. bez bsnku
4) Wspólników do przem. handl. interesów
5) 300 robotników potrzeba zaraz do kopalni, zarobek od 1 rb. do 1,50.
Częstochowski Kaucjonowany Biuro Komisowe — **S. BZOWSKI i J. DRESZER** — II-ga Aleja N-r. 33, telefon N-r. 179.

„ POKOST ”
C. Ch. Szmida w Rydze
oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i Farb w w.
WACŁAWA ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

SAMOCHODY
Sprzedaż Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicą.
GARAŻ, III Aleja 49, tel. 3-45.

ZEGARMISTRZ
Józef Pazderski
Poleca swe magazyny: Warszawa Bracka 9 Tel. 192-60.
FILJA:
Częstochowa II Al. 35 Tel. 436.
Posiada na składzie duży wybór zegarów, zegarków pierwszorzędnych fabryk. Budników od 1-45. Oraz wyroby jubilerskie jako dział dodatkowy
Firma egzystuje od 1898 r.

Potrzebny chłopiec. Wiadomość w Administracji „GONCA”
PRACOWNIA Gorsetów „JÓZEFY”
714 ulica Szkołna № 1
Po powrocie z Zagranicy właścicielki zapotrzebna w najwłaściwszym, Poleca się nadal łaskawym względem szan. pan.

40 DNI 40
Bezpłatnie!!
Kto się nie nauczył w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francuzku i łacinie, według naszych samouczków najnowszej metody (wszystkie inne reklamy) temu zwracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka z przes. za pobr. o zł. 1 rb. 10 k., 2-eh 1 rb. 90 k., 3-eh 2 rb. 80 k., 4-eh 3 rb. 65 k. Obstalunki wypełnia jedynie skłód na całą Rosję: St. Petersburg
Peterb. Strona, Bolszaj per. 56. **J. K. PETER**.

Lokomobile
różnych wielkości maloużywane poleca
Pienkowski Aleja 37.
Marja Brzezińska
Freblanka —
— i Ochroniarka,
Teatralna 17, II-a poprzeczna oficya. Racionalna, wychowanie przedszkolne. Zajęcia z dziećmi w domach prywatnych pojedynczo i w kompletach.
1020—

0678-1
„BOTALINA”
najstarsza i najlepsza z past krajowych do buwi. Dostarczamy na Dwory Cesarskie.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna u **H. SAKOWSKIEGO**
Częstochowa, II Aleja № 27. **Żądać wszędzie!**

Kasjerki
posadę przyjmie młoda panna chrześcijańska, może przedstawić poważne referencje a w razie potrzeby i materjalną gwarancję. Zgłoszenia piśmienne uprasza pozostawić w administracji „Gonca Częstochowskiego” pod iterami „J. K.”
1035—
Potrzebna
franzuzka do Konwersacji dziennie na godzinę od 9 letniej panienci. Rynek Wieluński Nr. 2 Rewizor Akcyz. 1067

Kultura prowincji.

Oplakana jest kultura niektórych naszych środowisk prowincjonalnych. Są miasteczka i osady, są wieś z wszelkimi cechami miasteczek, w których nie robi się nic. Walka o byt, pogoni za rublem, doszczętnie zmaterjaliżowanie jest wyrazem, duszy mieszkająca, a słowo kultura, czemś odległym, czemś absolutnie niezrozumiałym. Dlatego, jeżeli jest jakakolwiek szkółka, ochronka, czy instytucja wogóle oświatowa, wiedzie ona żywot suchotniczy; taki sam żywot wiodą i instytucje społeczne, zaś wszelka praca w tym zakresie wlece się, ustaje w połowie, aby się w końcu rozproszyć. Ginie lepsza inicjatywa, przepada dobry cel, zrażają się do czynu swietlejsze jednostki, rychło ustępując przed, objętością masy.

Dlatego u nas poza miastami gubernialnymi, niektórymi powiatowemi reszta pogrążona jest w szarą, monotonna codzienność ludzi, którzy nie wspólnego nie mają z pracą około dobra publicznego, którzy dla kraju nie robią absolutnie nic, ba! nie chcą się poddać żadnej dyrektywie, lekceważą nawet wszelką pracę, wszelki czyn, któryby polepszył byt w zakresie najbliższej ich okolicy. Większe miasta, w których praca społeczno-kulturalna widoczna jest nie oddziaływają na mniejsze, albo w sposób minimalny, zaprzątnięte własnymi sprawami i interesami. Miasteczka i osady pozostawione samym sobie są koncentracją ciemnoty, najwyższego konserwatyzmu i abnegacji umysłowej i duchowej nędzy.

Ze to nie są zbyt czarne barwy, jak by się zdawało, dość zwrócić uwagę na życie pewnej mniejszej miejsciny. Zajęcia fachowe przepłatają knajpowanie, plotki sąsiadek, karty i przez sprytniejszych pokrętne robienie geszefu. Wyrazem potrzeb duchowych jest pierwsze lepsze najtańsze piśmko. Nikomu nie przychodzi do głowy konieczność książki, którą zastępuje w najlepszym razie licha broszurka.

Poplecznicy i zwolennicy różnych partii politycznych (ci są wszędzie) zgola nie rozumieją często, o co danemu kierunkowi politycznemu chodzi, ale różne egidy wywieszają. Zmysłu społecznego niema, zastępuje go utarty frazes, nie pozostawiający po sobie nic zgola. Rzecz prosta, że wyniki takiego życia muszą być smutne i są smutne. Wszędzie widać zaniedbanie, pogwałcenie zasad higieny, nędzę i brud, poczawszy od dróg z połamanymi mostkami i kałużami, a skończywszy na obejsiach—podwórzach i mieszkanich domów. Tłum odbartych dzieci wałęsa się po mieście lub o sadzie bez dozoru i opieki. Zawsządz wizera bezmyślność, zabójcze dla społeczeństwa egoistyczne przetrwanie dnia po dniu, którego nadzwyczajnością jest jakiś zatarg sąsiadek lub sąsiadów. To jedno, choć częste, wyprawada spokojnych mieszkańców Kozich Główn czy innej Pipidówki z równowagi, potrafi zainteresować nierownie więcej, niż wszelka zasadnicza jakaś ogólnego znaczenia sprawa.

Pomimo to wszystko w miasteczkach i osadach mamy do czynienia z samą tylko inteligencją. Reprezentuje ją każdy, nie przyznając się zupełnie do swej ciemnoty. Wszyscy są społecznikami, wszyscy są działaczami, co krok to spotyka się jakąś miejscową wielkość, co dowodzi wysokich ambicji, fałszywych apetytów, złe zrozumianej godności. Ale inaczej nie może być—trzeba na to innych warunków, a w pierwszym rzędzie oświaty i jeszcze raz oświaty. Trzeba po osadach i miasteczkach ludzi, trzeba pobudzania zmysłu społecznego, obywatelskiej pracy. Niestety, mało się zwraca dotąd na to uwagi, za mało w tym kierunku robi. Cóż jednak mówić o zapadłych kątach prowincji, o Kozich Głównach i Pipidówkach, zważywszy na to, co się dzieje w naszych większych centrach społecznoumysłowych, gdzie obok objawów dużej kultury spotykamy się z tyłoma faktami barbarzyństwa.

J. Maciejowski.

J. E. Arcybiskup Kakowski na Jasnej Górze.

Wierny odwiecznej w Polsce tradycji J. E. Arcybiskup—nominat, metropolita warszawski, ks. Kakowski przed wkroczeniem w granice swej diecezji, przed ingresem w prastarą archikatedrę św. Jana, który odbędzie się w niedzielę, zatrzymał się na Jasnej Górze by u stóp Królowej korony polskiej złożyć hołd dziękczynny za godność jaką mu pasterstwo dano, by ubłagać łaskę i pomoc N. M. Panny Częstochowskiej w godnym spełnianiu obowiązków następcy prymasów: Felińskiego, Rzewuskiego, Fijałkowskiego.

J. E. przybył do Częstochowy wczoraj o godz. 9 min. 26 rano pociągiem kurjerskim nr. 6 kolei w.-w.

Na arcybiskupa nominata na dworcu oczekiwali: o. Wincenty, paulin, ks. kanonik Fulman, ks. kanonik Nasalski, ks. kanonik Ciesielski i inni. Po krótkim powitaniu, powozami udano się do klasztoru Jasnogórskiego gdzie Najdostojniejszego Arcypasterza powitał konwent paulinów, poczem J. E. przywdział u wrót kaplicy M. B. Częstochowskiej szaty pontyfikalne procesjonalnie wkroczył do kaplicy gdzie przed Cudownym Obrazem Panny Częstochowskiej odprawił mszę świętą. Asystował J. E. o. Romuald, paulin.

Po nabożeństwie J. E. udał się na posiłek. Podczas obiadu w refektarzu klasztornym wygłoszono szereg toastów na cześć Arcypasterza Kakowskiego. Przemawiali: o. Alfons Jędrzejewski, o. Romuald, ks. kanonik Szlagowski i J. Eksceleńcja.

Po obiedzie i krótkim wypoczynku J. E. zwiedził klasztor, oglądał Stację Męki Pańskiej. Wówczas to ks. Adamczyk, redaktor „Dzwonka Częstochowskiego“ dokonał szeregu zdjęć.

O godz. 4 i pół po poł. J. E. złożył wizytę ks. kanonikowi Fulmanowi. Po zwiedzeniu kościoła św. Zygmunta oraz św. Rodziny Arcypasterz powrócił do klasztoru.

Dziś o godz. 11 min. 28, po nabożeństwie, pociągiem nr. 16 kolei w.-w. J. E. wyjeżdża do Warszawy.

W Kozłuskach (granica archidiecezji) J. E. powitany zostanie przez miejscowe duchowieństwo, poczem zatrzyma się w Skierniewicach, gdzie również oczekiwać nań będzie duchowieństwo.

W Grodzisku powita Arcybiskupa kapituła warszawska i łowicka. Po przybyciu do Warszawy Arcybiskup zainstaluje się w odnowionej siedzibie arcybiskupiej przy ul. Miodowej, a w niedzielę odbędzie się ingres do katedry św. Jana. Przygotowania do ingresu są w toku.

Bacność!

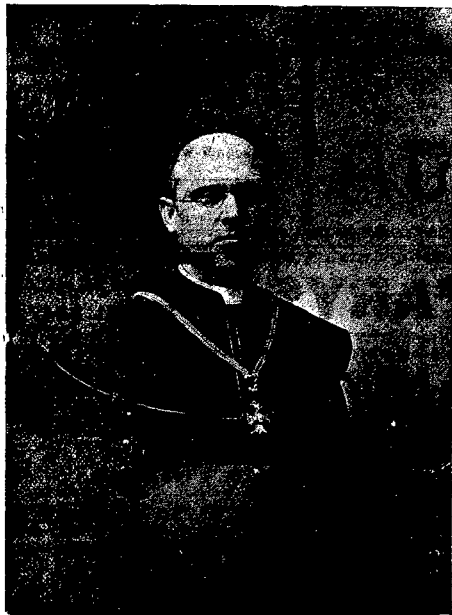
Wspominaliśmy już o losach, jakie spotykają naszych emigrantów, udających się do Kanady. Obecnie Tow. Opieki nad Wychodźcami rozesełało komunikat następujący: Tow. Opieki nad Wychodźcami ostrzega, aby w roku bież. nikt nie wyjeżdżał do Kanady, gdyż warunki są tam na razie bardzo niepomyślne. Tow. zawsze uważało Kanadę za stosunkowo dobry teren emigracyjny, ale tylko dotąd, dopóki niema zbyt wielkiego ruchu wychodźczego do tego kraju.

Tymczasem w ostatnich czasach, wskutek silnej agitacji, rozwijanej w całej Europie przez różne towarzystwa przewożące kanadyjskie, przyplwy imigrantów wzrósł do niebywałych jeszcze rozmiarów i przewyższył znacznie istniejące obecnie zapotrzebowanie rąk roboczych. Listy prywatne osób dobrze poinformowanych, listy wychodźców do Tow. Opieki nad Wychodźcami i do Polskiego Tow. Emigracyjnego w Krakowie, wreszcie informacje osobiste tych, którzy stamtąd przybyli, stwierdzają jednomyślnie, że wyjazdowy najdalsze miejscowości Zachodniej Kanady, do których podróż jest bardzo kosztowna, wszędzie o pracę trudno i jest ona coraz gorzej płatna. Wiele wyjeżdża z Kanady do Stanów Zjednoczonych.

Wobec zbliżającej się zimy, za kilka tygodni, znalezienie pracy będzie wogóle zupełnie niemożliwe, gdyż ustają w Ka-

J. E. Arcypasterzowi—nominatowi, najdostojniejszemu gościowi towarzyszą: ks. kanonik Piatowski, ks. kanonik Szlagowski, ks. kanonik Lyszkowski, ks. prałat Dudrewicz, ks. kanonik Ciepliński i kapelan arcypasterski.

J. E. Arcybiskup Aleksander Kakowski urodził się w r. 1862 w Debinach, w ziemi Ciechanowskiej, pod Przasnyszem, w szlacheckim gnieździe Franciszka i Pauliny z Ossowskich. Pierwsze nauki pobierał w domu rodzicielskim, średnie w progimnazjum pultuskim, a w trzecim gimnazjum warszawskim.



J. E. Arcybiskup Kakowski.

Po skończeniu nauk gimnazjalnych wstąpił do seminarjum metropolitalnego św. Jana w Warszawie, które ukończył w r. 1882, poczem wysłany został do akademii duchownej w Petersburgu, skąd po roku zmuszony był wyjechać, fatalny bowiem klimat tego miasta zabójczo oddziaływał na jego zdrowie.

W r. 1883 razem z ks. Zaleskim, późniejszym arcybiskupem Indji, wyjechał do Rzymu, gdzie odbywał wyższe studia w papieskim uniwersytecie Gregorjańskim na wydziale prawniczym, po skończeniu którego ze stopniem doktora praw uczęszczał do wyższej szkoły adwokatów, t. zw. Lo studio del Concilio di Trento.

W r. 1886 powrócił do kraju, został wyświęcony na kapłana i przeznaczony na wikariusza przy kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie.

Równocześnie został mianowany przez władzę duchowną (w r. 1887) obrońcą nierozważalności małżeństwa przy sądzie arcybiskupim warszawskim i obowiązki te prokuratora duchownego spełniał przez lat dziesięć.

Równocześnie od r. 1887 był profesorem seminarjum metropolitalnego św. Jana i wykładał prawo, zasady wymowy, teologię pasterską, a na kursach niższych literaturę polską.

W r. 1898 opuścił stanowisko obrońcy, a został asesorem konsystorza warszawskiego. W tymże r. 1898 został mianowany regensem (dyrektorem) seminarjum duchownego i rektorem kościoła filjałnego św. Józefa Oblubienica (po-karmielicki przy Krak.-Przedm.).

W uznaniu zasług położonych na powyższych stanowiskach otrzymał godność kanonika honorowego kapituły warszawskiej (r. 1904). Za pracę z zakresu prawa i historii prawa kanonicznego w Polsce akademia duchowna w Petersburgu w r. 1911 mianowała go doktorem św. Teologii. Tegorok otrzymał godność papieską prałata domowego.

Budził interes naukowy wśród otoczenia i zachęcał do pisania. Napisał wiele artykułów w zakresie prawa ogólnego i kanonicznego, prawodawstwa cywilnego i kościelnego w Polsce, gruntownych i wyczerpujących, drukowanych w „Przeł. Katoickim“ i „Podręcznej Encykli. Kościelnej“.

W znanym sporze o zwyczaj polskie kościoła zajął stanowisko narodowe i wydał dzieło poważne i gruntowne: „O powadze rytuału Piotrkowskiego ze stanowiska prawnohistorycznego.“

Oprócz tego napisał i wydał: „Zbiór konstytucji synodalnych biskupa Stanisława Karnkowskiego“ — „Vademecum pro nuntis apostolicis in Polonia“ (po włosku)—„Preliminaria do kodeksu prawa Piusa X“ „Congregatio generalis totius provinciae Gnesnensis a J. Uchański a. 1578 celebrata et congregatio synodalis archidiaconatus Camenecensis a L. Gembicki a. 1619 celebrata.“



Ogólny widok Stacji Męki Pańskiej na Jasnej Górze, które J. E. wczoraj zwiedzał.

nadzie roboty rolne, miejskie i kolejowe, przemysł zaś jest zbyt mało rozwinięty, a by zatrudnić nawet tych robotników, którzy już do Kanady przybyli.

Z Radomska.

(Koresp. własna „Gońca Cześćoch“)

— Pocięzający objaw.

Jedną z tutejszych obywateli którego dom mieści się w Rynku, a w którym jest kilkanaście, sklepów, dotąd zajmowanych

wylądnie przez żydów, powoli zaczyna rugować ich ze stanowisk, wydzierżawiając je chrześcijanom. Jest to wielki postęp na drodze odzyskania miasta, wiadomo bowiem że w całym Rynku mieliśmy zaledwie parę sklepów chrześcijańskich.

To też żydzi zanoszą się od złości, niszczą szklę i robią awantury, jak to miało miejsce ongi w mleczarni „Stefanji“ i w sklepie szkła i porcelany, gdzie rzucono kamieniami. Mniemamy jednak, że w niedługim czasie w domu wspomnianego obywatela zajmą placówki wyłącznie chrześcijanie.

Dowiadujemy się, że w Częstochowie powstała chrześcijańska fabryka czapek. Czyby ta firma nie zechciała otworzyć tu swej filii? Uwolnilaby nas narazicie od żydowskich starych przetrabianych i na nowo farbowanych kapeluszy.

Pisaliśmy już, prosząc o zegarmistrza chrześcijanina. Ręczymy, że tak czapnik jak zegarmistrz mogą śmiało liczyć na powodzenie i poparcie. Adas.

TELEGRAMY.

Mobilizacja próbną w Danji. Kopenhaga, 12. W tych dniach (termin trzyma się w tajemnicy) Dania będzie widownią mobilizacji morskiej. Wszyscy żołnierze stojący pod bronią, wszystkie rezerwy i obrona krajowa stawia się musza na wskazane im miejsce do swych pułków. Sygnał stanowić będzie alarm wszystkich dzwonów, które zabrzmiały równocześnie we wszystkich okolicach Danji. Równocześnie w miastach z załoga wojskową żołnierze trąbić będą na alarm.

Urządy pocztowe i telefoniczne na przeciąg jednej godziny przeznaczone będą tylko dla dyspozycji władz wojskowych. Duńska komenda wojskowa w ten sposób doświadczyć chce sprawności swych wojsk.

Rokowania bułgarsko-tureckie. Konstantynopol, 12. Pierwsze urzędowe posiedzenie konferencji pokojowej odbyło się — jak już donoszono w poniedziałek. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek. Tymczasem toczą się pomiędzy delegatami obu państw nieurzędowe rokowania przedwstępne. — Największą trudność sprawia chwilowo Kirk-Kilisse. Utrzymuje się przekonanie, że Bułgary zrzekną się Kirk-Kilissy, w zamian za co Turcy oddadzą im Mustafa-paszę.

Francuzi przeciw królowi greckiemu. Paryż, 12. Gazety francuskie w dalszym ciągu ostro krytykują znane oświadczenie króla greckiego, który powiedział, że zwycięstwa swe zawdzięcza naukom, zacerpniętym w Prusach.

„Matin“ twierdzi, że zdania króla naród grecki nie podziela, o czym świadczą demonstracje na cześć generała Cydoux, kierownika francuskiej misji wojskowej w Atenach, gdy wyjeżdżał do Paryża. „Echo de Paris“ pisze: „Rząd francuski postąpi najlepiej, jeśli odwoła misję wojskową z Grecji. Król bowiem nie potrzebuje już naszej metody wojskowej. Ma on już pruski system wojskowy, który jest nieomylny“. — Wszystkie gazety wyrażają zdanie, że król okazał się bardzo niewdzięcznym wobec Francuzów, którym bądź co bądź wiele zawdzięcza. Nawet socjalistyczna „Humanité“ nie ukrywa swojego zdziwienia.

Wykroczenia oficerów greckich. Budapeszt, 12. — Do „Pester Lloyd“ donoszą, że w albańskim mieście Koricy przyszło do starcia pomiędzy oficerami greckimi a ludnością albańską. Oficerowie zaczęli mieli na ulicy pewną dziewczynę z lepszych sfer i przesładować ją propozycjami niemoralnymi. Gdy pewien młody albańczyk chciał obronić kobietę, bito go tak długo dopóki nie dał znaku życia. To samo stało się z pewnym majstrem piekarskim, a pewnego wyższego urzędnika z tej samej przyczyny uwięziono.

W Koricy panuje wielkie oburzenie na Greków.

Układy serbsko-ukradynskie. Cetynia 12. W cetyńskich kołach dyplomatycznych zapewniają, że układy z Serbią w sprawie wyznaczenia granicy nie zostały przerwane, lecz tylko odroczone. Utrzymuje się przekonanie, że wnet zostaną ukończone pomyślnie.

Turcy w posiadłościach bułgarskich. Saloniki 12. Banda Baszybozów usiłująca ograbić w okolicy mia-

sta Xanti pewną wieś grecką, przez władze tureckie wzięta została do niewoli. Jednego z bandytów powieszono. Turcy w tej okolicy urządzają pobory rekrutów, choć Xanti według układu należy do Bułgarji.

Koniec manewrów. Wrocław 12. Manewry cesarskie na Śląsku zakończył się. O g. 8 i pół rozległ się sygnał: „Wszystko stanąć!“ Manewry zakończyły się zupełnym zwycięstwem armii niebieskiej czyli broniącej granic państwa.

Pożyczka Serbji. Belgrad 12. Gazety serbskie donoszą, że Serbja zaciągnęła u pewnego syndykatu paryskiego pożyczkę w sumie 250 milionów franków. Część tej sumy wypłacona zostanie jeszcze w ciągu bież. miesiąca.

Tajny układ japońsko-angielski. Londyn 12. Według telegramu z Tokio Japonia nie stanowczego nie przedsięwzięcie przeciw Chinom bez poprzedniego porozumienia się z Anglią, gdyż pomiędzy obu państwami, jak się zdaje, istnieje tajny układ co do niziny nad rzeką Jangtse. Mimo to rząd chiński na każdy wypadek czyni przygotowania wojenne.

Ludożerstwo. Paryż, 12. W nowym Kamerunie, nabytym przez Niemcy od Francji w zamian za Maroko, komisja graniczna stwierdziła w kilku wypadkach, że krajowcy są ludożercami.

KAPLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 321.
w CZĘSTOCHOWIE.

KRONIKA.

— **Z Jasnej Góry.**
W niedzielę 14 b. m. klasztor Jasnogórski obchodzić będzie uroczystości podwyższenia Krzyża świętego oraz święto Imienia Marii Panny.

Ru h pańniczy.
Na niedzielną uroczystość Imienia Marii Panny na Jasną Górę przybyły następujące kompanje:

Z Grobna w gub. piotr. — 103 osoby z przew. Krawczyńskim i Tomaszewskim. Z Żarnowa w gub. kiel. — 400 osób, z miejscowym proboszczem na czele. Ze Sirońska w gub. piotr. — 240 osób, z ks. Sיעińskim. Ze Mstyca w gub. kiel. 90 osób. Z Czeremna w gub. kiel. — 217 osób. Z Zadroża i Gołaczowa w gub. piotr. — 75 osób, z przew. Janem Mokrym i z Maluszyna w gub. piotr. — 180 osób.

— **Poświęcenie szkoły.**
W niedzielę o godz. 3 po poł. ks. kanonik Fulman dokona poświęcenia nowowzniesionego gmachu szkolnego p. Jana Wróblewskiego na Ostatnim Groszu, przy ul. Pięknej nr. 6. Uroczystość ta zostanie poprzedzona rannem nabożeństwem.

— **Zebrańie ogrodnicze.**
Jutro 14 b. m., o godz. 3 po poł. na półkach doświadczalnych Towarzystwa Rolniczego przy ulicy Siedmiu Kamienic odbędzie się miesięczne zebranie członków Tow. Ogrodniczego.

— **Odczyt.**
Dziś, 13 b. m. o godz. 8 ipół wiecz. w sali „Lutni“ odbędzie się odczyt J. Dziuby o „Kazimierzu Wielkim“ St. Wypianiskiego.

— **Zebrańie abstynentów.**
Dziś, 13 b. m. o godz. 8-jej wieczorem odbędzie się zebranie członków Częstochowskiego Oddziału T-wa ab-

s. † p.
Antonina Orgańska
przeżywszy lat 21 po krótkich cierpieniach zmarła dnia 11 go września 1913 roku.

Pogrążeni w głębokim smutku rodzice siostra i bracia zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy św. Rocha № 62 dziś d. 13-go b. m. o godz. 9-tej rano na cmentarz św. Rocha.

stynentów „Przyszłość“, w celu otrzymania odznak i biletów wejścia na zabawę niedzielna, która odbędzie się w parku powystawowym.

Zarząd Oddziału prosi za naszym pośrednictwem o punktualność.

— **Zebrańie kolarzy.**
Dziś, o godz. 8 wieczorem w lokalu klubowym odbędzie się ogólne zebranie członków sekcji kolarskiej.

— **Teatr w „Ognisku Robotniczym“.**

W niedzielę, 14 b. m. Koło amatorskie „Ognisko Robotnicze“ zaczyna sezon jesienny pięknym dramatem Wołowskiego: „Chamska dusza“. Dramat ten znakomicie wypukła życie złotej młodzieży sfer burżuazyjnych.

Doskonałe zestawienie kilku charakterystycznych typów sfer wyższych i niższych daje całość bogatą pod względem formy.

Początek przedstawienia o godz. 6 wieczorem.

W przerwach przygrywać będzie orkiestra własna.

— **Zabawa parkowa.**

Jutro, 14 b. m. w lewym parku powystawowym odbyć się ma wielka zabawa urządzona staraniem i na korzyść towarz. abstynentów „Przyszłość“.

Program zabawy obejmuje: popisy orkiestry i chórów, poczęta z nagrodami, konkurs kostjumów z nagrodami, ognie sztuczne, zabawę dziecięcą z nagrodą, popisy gimnastyczne z nagrodą, aeroplan, confetti, monologi i deklamacje, tańce charakterystyczne, żywe obrazy i rebusy do nagrody, przedstawienie amatorskie, produkcje kinematografu „Kok“ z pouczającą pogadanką, wreszcie kosze szczęścia. Wejście 25 kop.

Z ogródków robotniczych.

Byliśmy wczoraj świadkami do-rocznego uroczyst. w ogródkach robotniczych, święta rozdania nagród posiadaczom najstarej pielęgnowanych działek. Choć wyróżniono tylko 16 ogródków, ogólnie biorąc, prowadzone są one bardzo dobrze.

Stopniowo robotnik nasz poczyną przywykać do spędzania wolnego od zajęć czasu nad zagonem, na powietrzu a za nim i cała rodzina, zwłaszcza dzieci.

Niestety Tow. ogrodnicze ma środki nader ograniczone, przeto nie liczą tylko garstka może korzystać z ogródków.

Zdawałoby się, że społeczeństwo, a zwłaszcza fabrykanci zrozumieją znaczenie ogródków i poprą usiłowania Tow. Ogrodniczego. Niestety. Nawet na wczorajszą uroczystość, mimo rozesłane zaproszenia stawili się jeden tylko dyrektor ake. tow. wyrobów jutowych i konopnych p. Gustaw Kohn, który usłyszawszy ubolewania prezesa Tow. ogrodn. d-ra Zawady z powodu obojętności możnego ogółu na sprawę ogródków, które z tej też racji nie mogą się rozwijać — zaofiaro-

wał 4-morgowy plac na Stradomiu, przy drodze wiodącej do Konopiisk i 25 rb. gotówką, za co też należą mu się wyrazy głębokiego uznania. Nadto ks. kan. Fulman dał na rzecz ogródków 10 rb.

Aktu rozdania nagród w postaci grabi, kopaczki i łopaty — dokonał dr. Zawada.

Oto nazwiska nagrodzonych: 1) Ant. Włodarski robotnik od Peltzerów, 2) Józef Zieliński — z fabryki Peltzerów, 3) A. Gajdukiwicz — z drukarni Kohna i Oderfelda, 4) Andrzej Farmus — z fabryki Markusfelda, 5) Józef Wrześniak — z fabryki Peltzerów, 6) Mårcin Bogacz — z fabryki Peltzerów, 7) Wojciech Przygoda — z fabryki Peltzerów, 8) L. Kamiński — z druk. Kohna i Oderfelda, 9) Julianna Kas — z fabryki Stradom, 10) W. Rozpedek — z fabryki Stradom, 11) Józefa Alma, wdowa po robotniku, 12) W. Janicki — z fabryki Motte'ów, 13) Jan Wrona — z fabryki Grossmana, 14) Wincenty Popęda — z fabryki Peltzerów, 15) T. Łapcik — z fabryki Peltzerów i 16) Józefa Kupciak — ze Szpagaciarni.

W uzupełnieniu powyższego sprawozdania nadmienić musimy, iż obecny stan ogródków należy zawdzięczyć usilnej pracy instruktora p. Napieralskiego, czego najlepszym dowodem był napis, umieszczony przez robotników na furcie wejściowej do ogródków.

Witamy miłych gości. Niech żyje Tow. Ogrodnicze i nasz instruktor Józef Napieralski“ felg.

— **Zapisy terminatorów.**

Zapisy terminatorów do szkół rzemieślniczych odbywać się będą w niedzielę 14 b. m. od godz. 10—2 po poł. w miejskiej szkole miejskiej nr. 1 (ulica Krakowska nr. 16).

W dniu 7 września do zapisów stawił się licznie uczniowie cechu siodlarskiego i rymarskiego z innych cechów zapisało się bardzo mało terminatorów.

Rezultat zapisów przedstawiony będzie p. prezydentowi, który łącznie z pp. majstrami na wspólnym posiedzeniu w ostatecznej formie kwestje szkół rzemieślniczych w Częstochowie zatławi.

Jest nadzieja, że pp. majstrowie w niedzielę wyślą do zapisów wszystkich terminatorów, dając każdemu książeczkę cechową, wymaganą przy zapisach.

Przejechany przez automobil.

Niejednokrotnie już poruszaliśmy na łamach naszego „Gońca Częstoch.“ sprawę wstępną szybkiej jazdy po mieście automobilami. Obawy nasze o życie przechodniów nie były płonne, bowiem oto wczoraj, o godz. 1 i pół w południe na zosię pod wsią Trzeźpizury, a więc na terenie nadającym się do szybszej jazdy wogóle, samochód kierowany przez inżyniera Matulewicza z Częstochowie najechał na mieszkankę wsi Cisie, Bugajskiego, który odniósł bolesne obrażenia. Należy przypuszczać, że inżynier M. wyrażdził mu, o-



LOKOMOBILE
PRZEMYSŁOWE DO 1000 H.P.
WENTYLOWY ROZDZIAŁ PARY SYST. LANTZ
HENRYK LANZ
WARSZAWA TEL. 278-00 Niecała ul.

czywiście niechęcią, krzywdę, szkoda jednak, że szoferowi, prowadzącemu za nim drugi samochód, nie polecił p. M. odwiedzić poszwankowanego, do miasta, lecz udał się do Herbów. Bugajskiego wieczorem przywieziono koni-mi do szpitala, miejskiego w Częstochowie.

O podręczniki.

Towarzystwo Opieki Szkolnej, chcąc przysiąc z pomocą niezamożnej młodzieży szkół polskich, za pośrednictwem „Gońca Częstochowskiego” zwraca się do ogółu po obywatelsku myślącej młodzieży i jej rodziców, do składania niepotrzebnych im już podręczników w redakcji naszego pisma.

Nie wątpimy, że wezwanie to, skierowane do wszystkich a szczególnie do zamożniejszych uczniów szkół z wykładem w języku ojczystym, znajdzie pożądany w ich sercach odzew, będący jednym z pierwszych pięknych czynów w zaraniu ich społecznego życia.

Dotychczas na ręce Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi doręczyliśmy zaledwie 71 książek. W tem większa ofiara pani Werh. A czas płynie, lekcje zaczynają się na dobre.

Gasieński w Częstochowie.

Donoszą nam z dyrekcji teatru „Paryskiego”, że w przyszłym tygodniu przyjeżdża do Częstochowy na szereg gościnnych występów Farsa Warszawskiego z Edmundem Gasieńskim na czele. W pierwszym dniu gościnny afisz zapowiada ostatnią nowość p. t. „To moje dziecko!”

Śmierć od skaleczenia.

Dzielnicę podklasztorną poruszył do głębi następujący smutny wypadek. Oto 21-letnia córka właściciela nieruchomości przy ul. św. Rocha nr. 62 i sklepu z dewocjonaljami w zabudowaniach klasztornych nr. 54, Antonina Orgańska, sprzątając buteleczki do wody święconej skaleczyła się w palec. O. nie przywiązywała do tego wypadku żadnej wagi. Aliści na drugi dzień palec spuchł. Wezwano pomoc lekarską, lecz niestety za późno, bowiem nastąpiło zakażenie krwi a z niem i zgon.

Dziś o godz. 9 rano wyprowadzenie zwłok ofiary fatalnego wypadku odbędzie się z mieszkania na ementarz św. Rocha.

Zasłabnięcia.

W pon. podczas uroczystości na Jasnej Górze z powodu natłoku i gorąca w kościele zasłabły 3 osoby: Antonina Petał, patniczka przybyła z Olkusza, Helena Wilhorska, patniczka z Warszawy oraz Jan Walczykowski z Kieleckiego.

Wszystkim im pomocy lekarskiej udzielił zastępca felczera klasztornego Bronisław Mayzner przy pomocy p. Jana Kwapisa.

Znalezione świadectwo fabryczne.

Jest do odebrania w kantorze administracji naszego „Gońca Częstoch.” świadectwo, wydane przez zarząd fabryki Motte’ów na imię Adama Pawleca. Świadectwo to znaleźliśmy w



redakcyjnej skrzynce, wiszącej przed bramą domu № 38 w II Alei.

Smiała kradzież.

Właściciele jadłodajni przy ul. św. Barbary nr. 6, p. Godlewskiej, przyjęty na nocleg oraz do pomagania w obsłudze gości człowiek, pod chwilową nieobecność p. G. skradł z szafki 150 rb. poczem zbiegł. Nazwisko sprawcy kradzieży poszkodowanej wiadomem nie jest. Do domu Godlewskich przyprowadziła go siostra służąca u G., Katarzyna Biernackiej. O kradzieży zaawiadomiono policję. Energiczne śledztwo w biegu.

Radzieże.

W tych dniach za pomocą dobrego klucza wiadomym złodziejem dostali się do mieszkania p. Jakóba Kona przy ul. Teatrnej № 23 któremu zabrali z szufldi serwantki biżuterji i różnych drobnych przedmiotów złotych z brylantami za rb. 834.

Austrjackiemu poddanemu p. Józefowi Zalewskiemu z tylnej kieszeni w spodniach niewiadomy złodziej wyciągnął 2 banknoty po rb. 100 i 3 banknoty austrjackie po koron 100, 20 i 10 razem rb. 200 i kor. 130.

Znów kradzież konia.

Pod Jasną Górą drugiego konia już w tych dniach skradziono właścianowi, który zasnął na wozie. Tym razem 13-letnią karą klacz wyprzęgnięto właścianinowi wsi Tyklinów w gm. Konary, w pow. Radomskowskim Józefowi Giszlerowi. Śledztwo w biegu.

Sprawa Ronikiera.

Termin w sprawie Bogdana hr. Ronikiera, którą sądzić będzie IV departament warszawskiej izby sądowej, wyznaczono na d. 13 listopada r.b.

Kancelarja departamentu rozesła już 200 pozwów świadkom i ekspertom; liczba ta niewątpliwie powiększy się jeszcze. Zeznania składać będą główni świadkowie i eksperci, którzy stawali już przed sądami w dwóch poprzednich instancjach. oraz nowi,wołani głównie przez Ronikiera. Wobec tak znacznej liczby świadków sprawa trwać będzie co najmniej miesiąc.

Oskarżać będzie podprokurator warszawskiej izby sądowej, p. Cholszczywnikom. Interesy matki zamordowanego reprezentować będą adwokaci przysięgli: Franciszek Nowodworski i Karabczewski (z Petersburga).

Obronę wnosić będą petersburscy adwokaci przysięgli pp.: Bobriszczewowie-Puszkwinowie (ojciec i syn), oraz adw. przys. Sterling z Warszawy.

Kradzież w pociągu.

W drodze między stacjami Dąbrową a Cęstochową kolei w.-w. obywatelowi francuskiemu Teofilowi Duklos, zamieszkałemu w Dąbrowie — skradziono: pugilares, zawierający trzy 25-rublowki, banknot 100-frankowy, paszport na jego imię oraz na rodzinę—wydany przez konsulats francuski

w Wrocławiu, paszport na imię jego żony, pozwolenie na rewolwer i dubeltówkę, wydane w r. b. przez naczp. pow. będzińskiego, roczny bilet jazdy koleją w.-w., nożyczki kieszonekowe i wiele kwitów oraz dowodów. Energiczne śledztwo w biegu.

Napad.

Pan policmajster m. Częstochowy w dniu 21 lipca 1912 r. redakcji naszego „Gońca Częstochowskiego” wydał za Nr. 9711 pozwolenie na używanie klucza od bramy domu Nr. 38 w Alei II, w którym mieści się redakcja.

Pozwolenie zawarunkowane jest tem, że służyć ma na wyłączny użytek redakcji i wpuszczać przez bramę innych lokatorów nie wolno! Tymczasem nieraz się zdarza, że różni małolulturalni ludzie wnoszą nieuzasadnione, zgółta warjackie pretensje, pragnąc korzystać z klucza redakcyjnego. Nigdy jednak nie było zajścia tak skandalicznego. bo podlegającego ostatniemu postanowieniu obowiązującemu p. generał-gubernatora „o hul-tajstwie”, jak piątkowe.

Kiedy bowiem oto nasz chłopiec redakcyjny Piotr Pichliński, wyszedłszy z bramy zamykał ją na klucz, podszedł z ulicy jeden z lokatorów tegoż domu wracający z miasta z żoną i zażądał wpuszczenia go przez bramę. Kiedy chłopiec, opierając się na rozporządzeniu p. poliemaistra otworzenia bramy odmówił, otrzymał uderzenie w twarz. Przed drugim ciosem Pichliński uciekł, ale krewki napastnik puścił się za nim w pogoń z laską. Dopiero spotkanie niepożądanego świadka w osobie Władysława Wiekiera, pracownika „Siły i Świata” doprowadziło go do oprzytomienia i nieco uspokoiło pobitego i płaczącego chłopaka.

Warszawa

Światne „bankructwo”.

Na Nalewkach w Warszawie zbankrutował kupiec żydowski G., który na wzór słynnego Gryna z Nalewek, założył sklep, mając kapitał wynoszący — 300 (trzysta rubli), obecnie zaś zbankrutował na sumę 150,000 rubli. Wszyscy żydzi zadrzeszczą mu światnego bankructwa.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatrna N-r. 11. otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

Humor i Satyra

Na ulicy.

Zaczępiona dama. — Daremnie się pan trudzi, gdyż ja mam męża. — To doskonale się składa, bo i ja również mam żonę.

W wagonie.

— Dokąd państwo jada. — Do Krakowa— a pan? — Jeszcze nie wiem, zależy od tego, kiedy mąż pani się przebudzi.

Wspaniałomyślny złodziej.

Sędzia mówi do oskarżonego: — Przeciwno wyrokowi, skazującymu

na karę dziesięciu lat więzienia, wolno wam zamieść apelację, ale możecie się też zrzec!

— Dobrze, — odpowiada oskarżony, — a więc zrzekam się kary...

Stałość.

Narzęczona (do swego przyszłego, którego uwięziono). Mam nadzieję że się twoja niewinność w krótkie okaze...

Narzęczony. Nie obawiaj się moje dziecko! Gdyby mi nawet parę lat wyspali pozostań ci wiernym.

Elementarze Reussnera najlepsze, najciekawsze do przedkij nauki czytania, pisanja, rysunków, rachunków z obrazkami pogłowymi, objaśnieniem znaczenia. Elementarz Polski po 6,— 20 kop. Polsko-Niemiecki, Rosyjsko-Niemiecki, Polsko-Rosyjski, każdy po 12,— 24,— 40 kop. Nakład autora. Złota 6, Warszawa. 075—

Umeblowany

duży pokój z osobnym wejściem z utrzymaniem lub bez. 2 sjeja 42 m. 3 wiadomości od 1 - 4 p. n. 1072—

Stolarz

Przyjmuje roboty meblowe odwiezanie mebli urządzenia skłenowe Józef Nassalski Wieluńska 10. 1105—

Poszukuje

się do interesu egzystnjszego od 1900 r. w spółni ka z pewnym kapitałem Wiadomości Częstochowa W. Zaramba. 0347—

Kefir

Dostarcz do mieszkań Apteka A Włosiński pod Jasną Górą Zamówienia przyjmuję sę telefonicznie Nr. 3—14 0657—

Oprawa

obrazów tanio, poleca księgarnia, M. Lipskiej

ZAKŁAD Instrumentów Muzycznych S. MAJKO
w Częstochowie ulica Doj cz d. 11 wprost st. D.Z. W.W.

Osoba

starsza znająca się na gospodarstwie wiejskim poszukuje miejsca sa modcielneo. Gospodyni Ochmistrzyni na wieś do kiedza albo może być do majątku na wieś byle do domu uczoikiego Katolickiego. Adres Częstochowa Plac Wieluńskiego N-r. 35 dom Maczyńskiego w poborzu. Wiktoria Fijol 1085—

Zaraz do wynajęcia
pokoje pojedyncze i 5 pokoj i kuchnia z przedpokojem oraz jest do sprzedania zupełnie nowa otomana i stół. Wiadomość w „Adm. Gońca” 1104—

Sprzedam
zarys sklep spozyczo-dystrybucyjny pod Jasną Górą. l. 7 Kamienic 11. 1110—

Piwiarnia
do sprzedania z powodu innego interesu. Wiadomość w „Adm. Gońca” 1084—

Magazyn
pod firmą „CZAP-NIK POLSKI” 11-ga Aleja 30. Poleca na sezon bierzący kapelusz i Czapki, w Wielkim wyborze Najświeższe fasony. 1100—

Wskazywanie
Wskazywanie eletrycznością fabryk, domów, folwarków, mieszkań Motory, telef. etc.

Bracia SKALMIERSCY BIURO TECHNICZNE
Aleja II-a 20. Telefon 11-2.

Pierwszorzędný Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny. Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOŚCIELNE
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTEJNIESZE.

...cówni terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym
POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie
ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93.